

f Zapraszamy na następne koncerty

MAJ

8

Środa, godz. 19⁰⁰, bilety – 15 zł

POLSKA MUZYKA KONCERTUJĄCA

Paweł Gusnar saksofon, Kamila Wąsik-Janiak skrzypce,
Rafał Grząka bandoneon, Katarzyna Myćka marimba,
Magdalena Kordylasińska-Pękala marimba,
Chopin University Chamber Orchestra, Rafał Janiak dyrygent

12

Niedziela, godz. 17⁰⁰, bezpłatne karty wstępu

STANISŁAW MONIUSZKO

200-lecie urodzin kompozytora

Soliści i Chóry V Wydziału, Warszawski Chór Chłopięcy UMFC
Chopin University Chamber Orchestra, Rafał Janiak dyrygent

13

Poniedziałek, godz. 19⁰⁰, bezpłatne karty wstępu

POLSKA MUZYKA KAMERALNA

Koncert w wykonaniu studenckich zespołów kameralnych

15

Środa, godz. 19⁰⁰, bilety – 15 zł

BIG BANDOWE TO I OWO

Chopin University Big Band, Piotr Kostrzewa bandleader

19

Niedziela, godz. 17⁰⁰, bezpłatne karty wstępu

MULTIMEDIALNA MAJÓWKA

Koncert Międzywydziałowej Specjalności Multimedialnej

20

Poniedziałek, godz. 19⁰⁰, bezpłatne karty wstępu

MUZYKA JÓZEFA HAYDNA

Koncert w wykonaniu klas Kameralistyki Fortepianowej

22

Środa, godz. 19⁰⁰, bilety – 15 zł

Jazz

Koncert w wykonaniu studentów specjalności Jazz & World Music

Cykl ŚRODA NA OKÓLNIKU → BILETY PO 15 ZŁ (także przez Internet: www.umfc.bilety24.pl)

Koncerty w cyklach NIEDZIELNYM i PONIEDZIAŁKOWYM → BEZPŁATNE KARTY WSTĘPU

(także przez Internet: www.umfc.bilety24.pl)

Dystrybucja (z wyprzedzeniem 2 tygodni, bez możliwości rezerwacji) → CHOPIN UNIVERSITY

PRESS (w holu uczelni), poniedziałek–środa, piątek 16:00–19:00, niedziela: pół godziny przed koncertem

BIURO KONCERTOWE → (22) 827 72 49, bk@chopin.edu.pl, www.facebook.com/koncertyUMFC

Opracowanie programu: Biuro Koncertowe, Małgorzata Kwiecień



UNIwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina

JM Rektor prof. dr hab. Klaudiusz Baran



Koncert Studium Muzyki Nowej

OPERA XXI WIEKU

ANDRZEJ KARAŁOW, MICHAEL SCHELLE,
KRZYSZTOF KICIOR, DANIELE LAURICELLA,
MARCIN MARCHEWKA, MACIEJ SUŁECKI

CHOPIN UNIVERSITY MODERN ENSEMBLE

Aleksandra Łaska sopran
Maria Wądołowska sopran
Michał Przygoński baryton
Jacek Szponarski tenor
Ignacy Zalewski dyrygent

Opieka artystyczna:
dr hab. Leszek Lorent



Sala Koncertowa UMFC, Warszawa, ul. Okólnik 2

6 maja 2019, poniedziałek, godz. 19⁰⁰

Program

DANIELE LAURICELLA

klasa prof. dr. hab. Marcina Błażewicza

La Meta na zespół instrumentalny

śł. Luigi Pirandella

MACIEJ SUŁECKI

klasa dr. hab. Aleksandra Kościowa, prof. UMFC

Eden is an old-fashioned house na zespół instrumentalny

śł. Emily Dickinson

MARCIN MARCHEWKA

klasa prof. dr. hab. Pawła Łukaszewskiego

Psalm 34 na zespół instrumentalny

śł. tradycyjne

KRZYSZTOF KICIOR

klasa dr. hab. Aleksandra Kościowa, prof. UMFC

The cold heaven na zespół instrumentalny

śł. William Butler Yeats

CHOPIN UNIVERSITY MODERN ENSEMBLE

ALEKSANDRA ŁASKA sopran solo
klasa dr. hab. Doroty Radomskiej

JAKUB MONTEWKA dyrygent
klasa dr. hab. Moniki Wolińskiej, prof. UMFC

CHOPIN UNIVERSITY MODERN ENSEMBLE

Leszek Lorent, Ignacy Zalewski – kierownictwo artystyczne

W utworach

Daniele Laureicella, Macieja Suteckiego,

Marcina Marchewki oraz Krzysztofa Kiciora grają:

ALEKSANDRA ŁASKA sopran solo
CLARA PELAEZ HIDALGO flet
KORNELIA RADZISZEWSKA skrzypce
PABLO GÓMEZ skrzypce
VALENTINA MORANA skrzypce
MARIA KORCZYŃSKA altówka
DOMINIKA MARCINIAK altówka
KAROLINA PAŁETKO altówka
ALINA ŁAPIŃSKA harfa
PAWEŁ POPKO fortepian/czelesta
KRZYSZTOF KICIOR czelesta
MARCIN WASZCZYK akordeon
TOBIASZ URBANIAK akordeon
PIOTR ZEMBRON akordeon
JAKUB MONTEWKA dyrygent

W operze Kepler grają:

DANUTA STAWIARZ flet/flet piccolo
AGATA BAŁA obój
WIKTORIA KRUŻYK klarnet/klarnet basowy
KATARZYNA WASIAK fagot
ALEKSANDRA OPŁOTNY trąbka
JAN GRALLA, LESZEK LORENT perkusja
ALEKSANDRA PŁACZEK organy hammonda
JUSTYNA GOLUS I skrzypce
BARBARA STAWIARZ II skrzypce
JAN DAHLEN altówka
PIOTR ROŚCISZEWSKI wiolonczela
MARCIN RYBIŃSKI kontrabas

W operze The End of Al Capone
grają:

MATEUSZ SOWA klarnet
WIKTORIA KRUŻYK klarnet basowy
MICHAŁ OCHAB saksofon tenorowy
JAN GRALLA, LESZEK LORENT perkusja
PIOTR LORANC fortepian
SABINA AFTYKA akordeon
DARIA DOMACHOWSKA skrzypce
PIOTR ROŚCISZEWSKI wiolonczela
MARCIN RYBIŃSKI kontrabas

Andrzej Karłow

Kepler

opera kameralna w 1 akcie

libretto: Maciej Papierski

scenografia: Natalia Jarosiewicz

reżyseria: Mateusz Żaboklicki

CHOPIN UNIVERSITY MODERN ENSEMBLE

MARIA WĄDOŁOWSKA sopran
klasa dr hab. Anny Radziejewskiej, prof. UMFC
MICHAŁ PRZYGOŃSKI baryton
klasa prof. dr. hab. Roberta Cieśli

IGNACY ZALEWSKI dyrygent

przerwa

Michael Schelle

The End of Al Capone (premiera europejska)

libretto : Michael Schelle (fragmenty listów Ala Capone)

scenografia: Natalia Jarosiewicz

reżyseria: Mateusz Żaboklicki

CHOPIN UNIVERSITY MODERN ENSEMBLE

JACEK SZPONARSKI (Al Capone) tenor
klasa prof. dr hab. Ewy Iżykowskiej-Lipińskiej

IGNACY ZALEWSKI dyrygent

Realizacja nagrania: Justyna Popiel, Emilian Rymarowicz

Opieka dydaktyczna: as. mgr Igor Szymański

// Kepler // 2012 // Libretto: Maciej Papierski

SCENA I

Adam

Oto nasz nowy dom! Wszystko jest tu znajome,
choć nadal zakryte!

Ewa

Wszystko jest tu znajome, chociaż takie inne!

Adam

Słońce – ta gwiazda – błyszczy srebrnym światłem, nie złotym;
srebrnym gwizdem mówi tutaj wiatr.

Ewa

Pewnie dlatego drzewa i trawy są tu błękitne, a morza – głęboko
zielone, łatwo się zagubić w pomyleniu barw.

Adam

Zmienić to wszystko na nasze, nadać temu imię, stworzyć na
nowo świat!

Ewa

Ocaleni z ginącej Ziemi! Oto nagroda za kosmiczną tułaczkę:

Adam

Ostatni, a pierwszy!

Ewa

Czy słyszysz, o czym mówi las? To srebro wzbija się w powietrze,
to jasny przelot ciem. Jak miękkie światła grają leśne dzwonki.

ADAM

Czy słyszysz ciszę strumieni? Czy słyszysz istnienie bez imienia?
W świecie, który jest muzyką, krew chłonie blask.
W czym tkwi tajemnica tej przemiany?

EWA

Cichość nowych dni w starym świecie.

ADAM

Mądrość świata, który znalazł nas, choć mu uciekliśmy.

EWA

Oto powrót do naszych upartych domów, naszych wiernych
drzew, których będziemy się uczyć.

ADAM

Oto świat, który pustą nadzieją zabrał krótki

ADAM i EWA

Sen.

SCENA III

EWA

Chmurzy się.
Nadciągają chmury pełne dźwięków i obrazów, słyszę, jak nad nami kołtują się stary świat.

ADAM

Niebo zasnuwa się echami i widmami, jak piękny i groźny baldachim zawisa nad nami stary świat.

EWA

To wspomnienia zapisane w ciele; to historie, które są prawdziwe.

ADAM

Chcieliśmy uciec, ale dogonił nas stary świat.

EWA

Kiedy baśń jest kłamstwem, nie ma w niej miejsca na życie.

ADAM

Spójrz w chmury, jak zmieniają się ich barwy, jak coraz głośniejsza staje się ich mowa.

EWA

Zniżają się, już czuję je na ramionach.

ADAM

To deszcz!

EWA

Znika blask tej planety, cud staje się powietrzem!

ADAM, EWA

Każdą rzecz w pył rozwiewa wiatr! Wiatr rozwiewa w pył ciężar myśli: to spokój, spokój idzie.

EWA

Co się ze mną dzieje, jakie tajemnice kietkują we mnie?
Dlaczego nie znam waszych imion, rzeki i rośliny?
W świecie, który jest muzyką, krew cichnie w brzegach harmonii
i oddech jest jak jednonocny kwiat.

ADAM

Świecie, który jesteś muzyką! Do Ciebie wracają słowa.

EWA

Słowa są tu tylko dźwiękiem! Ginę w głębinach powietrza.
Nie nadawajmy istotom imienia, niech płyną wokół nas jak duchy,
jak emanacje spokojnych wód.

ADAM

Nie nadawajmy im imienia by pod naszą ręką nie stały się światem
sadzy i żelaza, światem buchających pieców i łakomego ognia.

EWA

Pamiętam ziemię, której wołanie przykuwało stopy.
Nietaskawy grunt wschodził ostrą trawą, głazy piętrzyły się w miastach
i ludzie zaczęli wierzyć, że umarli obracają się w kamień.
Chleb miał gorzki smak i zapomnieliśmy muzyki oprócz terkotu fabryk,
oprócz warkotu motorów. Smutna ziemi! Dzieli mnie od ciebie ocean
wspomnień mierzony w latach świetlnych. Tutaj kotwica to mój sen!
A ciało jest lżejsze niż on. Patrzę w niebo, kołyszac się lekko jak morskie rośliny,
i zapominam, zdanie po zdaniu, słowo po słowie ...aż stwierdzę, że nie było Cię wcale!

ADAM

Idźmy zatem w głąb nieznanego świata, w głąb zapomnienia!
Z każdym krokiem będziemy lżejsi o obrazy i historie...
Nowa ziemia zdejmie z barków ciężar tułaczki, zetrze z dłoni piętno pracy!
Ciało obróci nam w szkło, a dusze w śpiew.
Dalej – w wąwozy, lasy, na pagórki – tej nocy przejrzystej jak kryształ
dostajemy wszystko od nowa.

EWA

Trawy szepcą w dziwnym narzeczu.

ADAM

Szafirowe iskry sypie wiatr.

EWA

Z każdą chwilą jestem wciąż bardziej głodna snów, jak wszystko, co żyje na tej planecie!

ADAM

Musimy zatrzymać się gdzieś na noc – jak wyglądają sny w raju?

EWA

Spójrz - to jaskinia!

SCENA II

EWA

W tej jaskini mieszkają sny i wspomnienia, jasne i ciemne, wzrastają i więdną jak kwiaty. Adamie, czy widzisz cienie na ścianach?

Chcą nam przypomnieć o dawnym życiu, o tym, co zostawiliśmy na ziemi. Nie będziemy nigdy wolni. Przez jaskinię płynie strumień i wraz z moją twarzą odbijają się w nim wszystkie moje wspomnienia.

ADAM

Sen jest mową ciemnej wody, nad którą ktoś wspomniął przeszłość. Nie bój się. Jesteśmy tu czysti i bezpieczni, myśl o drogach, które rozwijają się przed tobą przyjaznymi wstęgami. Sny mieszkają w podziemiach, pomiędzy korzeniami, kryją się wśród nich jak prehistoryczne żyjątka. Nie wyjdą na światło. Zbudujemy nowe domy, będziesz szczęśliwa.

EWA

Adamie, źródła wspomnienia płyną w moich żyłach. Nigdy nie będziemy wolni. Ten kraj jest pustkowiec i właśnie dlatego nie ma w nim wolności. Ciebie w lustrze przepaja szkło wyrzucam.

Szkło mówi, że nie mamy dokąd wrócić

ADAM

Jesteśmy nowymi ludźmi, czas już się nie liczy.

EWA

Mylisz się, nad tą rzeką, w tej jaskini, w której każdy znany mi głos tętni jak serce dzwonu, w której głosy nie pozwalają mi oddychać, każda sekunda waży więcej niż kamień. Czas przygarnął nasze pragnienia i nie ma już w nim więcej dla nas miejsca.

ADAM

To miejsce ci nie służy, powinniśmy znaleźć inne; wyjdźmy stąd!

EWA

Nie, zostań; pozwól mi patrzeć w głąb wody. Kogo kochać na pustkowiu? Komu podarować drzewa? Dla kogo budować domy? Wszystko skończone. Nie ma już świata... został tylko sen.

ADAM

Mylisz się; ten sen stał się światem. Ukształtujemy go naszymi rękami, będziemy autorami życia. Oto właśnie szczęście.

EWA

Szczęście jest wtedy, kiedy świat nas przygarnia, nie kiedy my przygarniamy świat.

ADAM

Wyjdź z tej jaskini, spójrz jak piękna to planeta; przypomnisz sobie, co mówiłaś jeszcze niedawno! Ten ląd jest stworzony, aby trwać na nim w zachwycie. Wyjdź, odetchnij powietrzem, które czekało tu na Ciebie od stworzenia dziejów